

<https://www.prawo.pl/biznes/wyrok-uniewazniajacy-umowe-kredytu-frankowego-zaciagnietego,518779.html>

Pierwsze prawomocne orzeczenie unieważniające umowę kredytu frankowicza-przedsiębiorcy

Piotr Nazaruk

Data dodania: 12.12.2022

Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację Pekao Banku Hipotecznego S.A. od wyroku unieważniającego umowę kredytu frankowego, zawartą pomiędzy spółką akcyjną a bankiem. Zdaniem sądu bank naruszył zasadę swobody umów, ustalając jednostronnie i dowolnie kurs franka, co wpływało na wysokość rat kredytowych. Nie stosował również obiektywnych kryteriów w zakresie ustalania kursu. To pierwszy tego typu prawomocny wyrok.

24 listopada 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (syg. akt. VII AGa 447/22) oddalił w całości apelację Pekao Banku Hipotecznego S.A. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 19 listopada 2021 r. (sygn. akt: XVI GC 1309/20) unieważniającego unieważniającego umowę kredytu frankowego. Umowa została zawarta pomiędzy spółką akcyjną a ówczesnym BPH Bankiem Hipotecznym S.A.

Do niedawna sądy gospodarcze brały pod uwagę nieważność tzw. umów frankowych zawieranych przez przedsiębiorców tylko przesłankowo, tj. bez ustalenia ich nieważności wprost w sentencji wyroku. Zasadniczo tylko wyrok ustalający w sentencji nieważność umowy kredytu może być podstawą do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej. Tylko taki wyrok będzie skutkować tym, iż kredytobiorca będzie oficjalnie zwolniony z dalszej spłaty kredytu, gdyż banki innych wyroków nie uznają.

Bank nie może jednostronnie określać kursu waluty

Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, iż za sprzeczne z istotą stosunków umownych należy uznać postanowienia umowy kredytu, w której bank byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu waluty określonej jako właściwa dla oznaczenia kwot rat obciążających kredytobiorcę. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353(1) k.c. Główne zobowiązanie kredytobiorcy, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego denominacji w walucie CHF, nie może zostać określone przez bank na podstawie jednostronnego oświadczenia. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule powinna zostać uznana za nieważną. Odwołanie się przez bank do swojej tabeli kursów walut obcych powoduje nieadekwatne określenie świadczeń stron, poprzez umożliwienie bankowi kształtowania świadczenia kredytobiorcy w sposób dowolny, co jest sprzeczne z naturą umowy kredytowej.

Bank jest silniejszą stroną

Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał, iż apelacja pozwanego banku podlegała oddaleniu jako całkowicie bezzasadna. Według niego sąd niższej instancji prawidłowo ustalił nieważność umowy kredytu, gdyż doszło do naruszenia zasady swobody umów z 353(1) k.c. w zakresie natury stosunku prawnego. Bank w ramach wykonywania umowy kredytu ustalał jednostronnie i dowolnie kurs CHF, co wpływało na wysokość rat kredytowych spółki. Nie stosował on obiektywnych kryteriów w zakresie ustalania kursu CHF.

Ponadto, bank w toku procesu nie wskazał jaki był margines jego swobody w zakresie ustalania kursu CHF. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu ustnym wyroku nie odniósł się w ogóle do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r. (sygn. akt III CZP 40/22) pomimo, iż pełnomocnik powoda złożył ją do akt sprawy i przedstawił obszerną argumentację o jej wpływie na nieważność umów kredytowych zawartych przez tzw. frankowiczów-przedsiębiorców.

Sąd Apelacyjny podkreślił, iż bank był stroną mającą silniejszą pozycję w stosunku do spółki i wykorzystywał ją do kształtowania stosunków umownych, które są dla powoda wyraźnie krzywdzące i stanowią uszczerbek dla dobra publicznego. Bank

naruszył tu zasady współżycia społecznego i równowagi kontraktowej. Silniejsza pozycja banku wynikała z tego, iż jest on instytucją zaufania publicznego oraz podlega szczególnym regulacjom prawnym i kontroli organów państwa. Banki do wybuchu światowego kryzysu finansowego w latach 2007-2009 zajmowały w Polsce pozycję monopolistyczną na rynku usług finansowych. W związku z tym, powód musiał działać pod dyktando banku. Ponadto, sąd zaznaczył, iż powód jako przedsiębiorca nie prowadzi działalności w zakresie usług finansowych i także z tego względu jest podmiotem słabszym od banku.

Autor: Piotr Nazaruk, radca prawny, szef Kancelarii Radców Prawnych

Prof. ucz. dr Piotr Nazaruk